

Chronią bożonarodzeniowe symbole przed polityczną poprawnością

25 grudnia 2013

Normalnym Amerykanom nie podoba się, że tradycyjne bożonarodzeniowe życzenia „Merry Christmas” (Radosnego Bożego Narodzenia) są pod presją lewicy często zastępowane neutralnym „Happy Holidays”, czyli po prostu „Wesołych Świąt”. Teksas przyjął ustawę, która chroni bożonarodzeniowe symbole w szkołach publicznych.

Dzień 25 grudnia jest od 1870 r. w USA federalnym, wolnym od pracy świętem Bożego Narodzenia. Tymczasem od kilku lat w sklepach, biurach czy telewizji zamiast odwołujących się do chrześcijańskiej tradycji życzeń „Merry Christmas” (Radosnych Świąt Bożego Narodzenia), słychać w tych dniach często: „Happy Holidays”.

„W takim razie mam pytanie: jakie święto obchodzi święty Mikołaj? Przesilenia zimowego czy urodziny renifera?” – pytał niedawno poirytowany prezenter Bill O'Reilly na antenie konserwatywnej telewizji Fox News. Był oburzony, że w jednej z najpopularniejszych amerykańskich sieci handlowych święty Mikołaj oferował pomoc w realizacji „świątecznej”, a nie „bożonarodzeniowej” listy marzeń.

Prezenter nie miał wątpliwości, że za – jak to określił – „syndrom Happy Holidays” odpowiadają w USA „świeccy postępowcy” oraz „grupy nacisku jak ACLU”. Chodzi o Amerykańską Unię Swobód Obywatelskich (American Civil Liberties Union), organizację, której celem jest rzekomo ochrona praw obywatelskich gwarantowanych przez konstytucję.

O'Reilly'ego, jak i innych miłośników tradycyjnych, bożonarodzeniowych życzeń, z pewnością ucieszy decyzja

gubernatora Rhode Island, Lincolna Chafeego z Partii Demokratycznej. Ogłosił on właśnie, że po protestach w latach ubiegłych, będzie używał określenia „choinka bożonarodzeniowa” na drzewko zdobiące budynek władz stanowych.

Akurat na święta nowe przepisy, chroniące składanie życzeń „Merry Christmas” w szkołach publicznych, przyjął parlament stanu Teksas. Ponadpartyjna ustawa chroni też takie symbole jak bożonarodzeniowa choinka czy szopka, pod warunkiem, że wśród uczniów są wyznawcy przynajmniej jednej religii, a w szkole prezentowane są też świeckie symbole, jak np. bałwan.

„Jestem dumny, że stanęliśmy w obronie Bożego Narodzenia i zachęcam inne stany do powstrzymania niepotrzebnej i sztucznej nadwrażliwości na Święta Bożego Narodzenia i Chanuki” – mówił na początku grudnia autor ustawy, Republikanin z Houston Dwayne Bohac, cytowany w dzienniku „Dallas Morning News”. Bohac tłumaczył, że ustawa jest zgodna z wolnością wyznania wynikającą z pierwszej poprawki do konstytucji i ma na celu powstrzymanie „żałosnych” procesów sądowych, jakie w przeszłości wytaczano niektórym szkołom w Teksasie w imię nadmiernej poprawności politycznej.

Teksas jest, jak na razie, jedynym stanem, który przyjął taką ustawę. Bohac zapewniał jednak, że z „cenzurą Bożego Narodzenia” w szkołach chcą też walczyć kolejne stany, m.in. Alabama, Missisipi, Indiana, New Jersey i Oklahoma.

Autor: wg

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl